

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Banaś
Protokolant:	St. sekr. sądowy Elżbieta Drozd

po rozpoznaniu w dniu 19 czerwca 2015 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa Wojewódzkiego Szpitala (...)

im. J. K. w S.

przeciwko I. Z.

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

1. nakazuje pozwanej I. Z. opublikowanie na jej koszt w terminie 14 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku oświadczenia w dzienniku Głos P. Dziennik (...)w miejscu otwierającym trzecią (kolumnę) stronę papierowego wydania Głos P. Dziennik (...)o wielkości nie mniejszej niż 147 cm<sup>((2))</sup> (21 cm długości i 7 cm szerokości) o następującej treści:

„Przepraszam Wojewódzki Szpital (...) w S. oraz personel Wojewódzkiego Szpitala (...) w S. za to, że na łamach dziennika Głos P. Dziennik (...)podałam informacje, że w czasie pobytu na Szpitalnym Oddziale (...) Wojewódzkiego Szpitala (...) w S., w dniu 19 kwietnia 2014 r., w oczekiwaniu na pomoc medyczną spędziłam ponad cztery godziny leżąc na krzesłach, bez jakiegokolwiek zainteresowania ze strony służb medycznych oraz, że w szpitalu przez prawie pięć godzin mijała mnie opieka medyczna i nikt nie reagował na mój podejrzenie kiepski stan zdrowia oraz, że nikt nie potrafił mnie zdiagnozować. Oświadczam, że podane przez mnie informacje były nieprawdziwe. I. Z.”

2. nakazuje pozwanej I. Z. opublikowanie na jej koszt w terminie 14 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku oświadczenia na czołowej stronie elektronicznego wydania dziennika Głos P. Dziennik (...)tj. na łamach serwisu internetowego (...) przez czas co najmniej 8 godzin poczynając od godziny 16:00 dnia dodania o następującej treści:

„Przepraszam Wojewódzki Szpital (...) w S. oraz personel Wojewódzkiego Szpitala (...) w S. za to, że na łamach elektronicznego wydania dziennika Głos P. Dziennik (...)tj. na łamach serwisu internetowego (...)podałam informacje, że w czasie pobytu na Szpitalnym Oddziale (...) Wojewódzkiego Szpitala (...) w S., w dniu 19 kwietnia 2014 r., w oczekiwaniu na pomoc medyczną spędziłam ponad cztery godziny leżąc na krzesłach, bez jakiegokolwiek zainteresowania ze strony służb medycznych oraz, że w szpitalu przez prawie pięć godzin mijała mnie opieka medyczna

i nikt nie reagował na mój podejrzenie kiepski stan zdrowia oraz, że nikt nie potrafił mnie zdiagnozować. Oświadczam, że podane przez mnie informacje były nieprawdziwe. I. Z.”.

3. upoważnia powoda Wojewódzki Szpital (...) w S. do opublikowania na koszt pozwanej I. Z. oświadczenia w dzienniku Głos P. Dziennik (...), w miejscu otwierającym trzecią (kolumnę) stronę papierowego wydania Głos P. Dziennik (...) o wielkości nie mniejszej niż 147 cm<sup>((2))</sup> (21 cm długości i 7 cm szerokości) o następującej treści:

„Przepraszam Wojewódzki Szpital (...) w S. oraz personel Wojewódzkiego Szpitala (...) w S. za to, że na łamach dziennika Głos P. Dziennik (...) podałam informacje, że w czasie pobytu na Szpitalnym Oddziale (...) Wojewódzkiego Szpitala (...) w S., w dniu 19 kwietnia 2014 r., w oczekiwaniu na pomoc medyczną spędziłam ponad cztery godziny leżąc na krzesłach, bez jakiegokolwiek zainteresowania ze strony służb medycznych oraz, że w szpitalu przez prawie pięć godzin mijala mnie opieka medyczna i nikt nie reagował na mój podejrzenie kiepski stan zdrowia oraz, że nikt nie potrafił mnie zdiagnozować. Oświadczam, że podane przez mnie informacje były nieprawdziwe. I. Z.”. – w przypadku braku uczynienia zadość żądaniom powoda wskazanym w pkt. 1 żądania pozwu opisanym w pkt. 1 wyroku, w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku.

4. upoważnia powoda Wojewódzki Szpital (...) w S. do opublikowania na koszt pozwanej I. Z. oświadczenia na czolowej stronie elektronicznego wydania dziennika Głos P. Dziennik (...) tj. na łamach serwisu internetowego (...) przez czas co najmniej 8 godzin poczynając od godziny 16:00 dnia dodania o następującej treści:

„Przepraszam Wojewódzki Szpital (...) w S. oraz personel Wojewódzkiego Szpitala (...) w S. za to, że na łamach elektronicznego wydania dziennika Głos P. Dziennik (...) tj. na łamach serwisu internetowego (...) podałam informacje, że w czasie pobytu na Szpitalnym Oddziale (...) Wojewódzkiego Szpitala (...) w S., w dniu 19 kwietnia 2014 r., w oczekiwaniu na pomoc medyczną spędziłam ponad cztery godziny leżąc na krzesłach, bez jakiegokolwiek zainteresowania ze strony służb medycznych oraz, że w szpitalu przez prawie pięć godzin mijala mnie opieka medyczna i nikt nie reagował na mój podejrzenie kiepski stan zdrowia oraz, że nikt nie potrafił mnie zdiagnozować. Oświadczam, że podane przez mnie informacje były nieprawdziwe. I. Z.”.- w przypadku braku uczynienia zadość żądaniom powoda wskazanym w pkt. 2 żądania pozwu opisanym w pkt. 2 wyroku w terminie, 14 dni od uprawomocnienia się wyroku.

5. oddala powództwo w pozostałym zakresie.

6. koszty zastępstwa procesowego stron znosi wzajemnie.

7. zasądza od pozwanej I. Z. na rzecz powoda wojewódzkiego Szpitala specjalistycznego im. J. K. w S. kwotę 600 zł (słownie: sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu od roszczenia

niemajątkowego.

Sygn. akt IC 366/14

## UZASADNIENIE

Powód Wojewódzki Szpital (...) w S. w pozwie wniesionym do Sądu Okręgowego w Słupsku wystąpił z roszczeniem z tytułu naruszenia dóbr osobistych i wniósł o;

1. zobowiązanie Pozwanej do opublikowania na jej koszt, w terminie 14 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku, oświadczenia w dzienniku Głos P. Dziennik (...), w miejscu otwierającym trzecią (kolumnę) stronę papierowego wydania dziennika Głos P. Dziennik (...) o wielkości nie mniejszej niż 147 cm<sup>((2))</sup> (21 cm długości 7 cm szerokości), o następującej treści:

" Przepraszam Wojewódzki Szpital (...) w S. oraz personel Wojewódzkiego Szpitala (...) w S. za to, że na łamach dziennika Głos P. Dziennik (...) podałam informacje, że w czasie pobytu na Szpitalnym Oddziale (...) Wojewódzkiego

Szpitala (...) w S., w dniu 19 kwietnia 2014 r., w oczekiwaniu na pomoc medyczną spędziłam ponad cztery godziny leżąc na krzesłach, bez jakiegokolwiek zainteresowania ze strony służb medycznych oraz, że w szpitalu przez prawie pięć godzin mijała mnie opieka medyczna i nikt nie reagował na mój podejrzenie kiepski stan zdrowia oraz, że nikt nie potrafił mnie zdiagnozować. Oświadczam, że podane przeze mnie informacje były nieprawdziwe. I. Z.."

2. zobowiązanie Pozwanej do opublikowania na jej koszt, w terminie 14 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku, oświadczenia na czołowej stronie elektronicznego wydania dziennika Głos P. Dziennik (...)tj. na łamach serwisu internetowego (...)przez czas co najmniej 8 godzin poczynając od godz. 16.00 dnia dodania, o następującej treści:

" Przepraszam Wojewódzki Szpital (...) w S. oraz personel Wojewódzkiego Szpitala (...) w S. za to, że na łamach elektronicznego wydania dziennika Głos P. Dziennik (...)tj. na łamach serwisu internetowego(...)podałam informacje, że w czasie pobytu na Szpitalnym Oddziale (...) Wojewódzkiego Szpitala (...) w S., w dniu 19 kwietnia 2014 r., w oczekiwaniu na pomoc medyczną spędziłam ponad cztery godziny leżąc na krzesłach, bez jakiegokolwiek zainteresowania ze strony służb medycznych oraz, że w szpitalu przez prawie pięć godzin mijała mnie opieka medyczna i nikt nie reagował na mój podejrzenie kiepski stan zdrowia oraz, że nikt nie potrafił mnie zdiagnozować. Oświadczam, że podane przeze mnie informacje były nieprawdziwe. I. Z.."

nadto powód wniósł o:

3. upoważnienie do opublikowania na koszt Pozwanej oświadczenia w dzienniku Głos P. Dziennik(...), w miejscu otwierającym trzecią (kolumnę) stronę papierowego wydania dziennika Głos P. Dziennik (...)o wielkości nie mniejszej niż 147 cm<sup>((2))</sup> (21 cm długości i 7 cm szerokości), o następującej treści:

" Przepraszam Wojewódzki Szpital (...) w S. oraz personel Wojewódzkiego Szpitala (...) w S. za to, że na łamach dziennika Głos P. Dziennik (...)podałam informacje, że w czasie pobytu na Szpitalnym Oddziale (...) Wojewódzkiego Szpitala (...) w S., w dniu 19 kwietnia 2014 r., w oczekiwaniu na pomoc medyczną spędziłam ponad cztery godziny leżąc na krzesłach, bez jakiegokolwiek zainteresowania ze strony służb medycznych oraz, że w szpitalu przez prawie pięć godzin mijała mnie opieka medyczna i nikt nie reagował na mój podejrzenie kiepski stan zdrowia oraz, że nikt nie potrafił mnie zdiagnozować. Oświadczam, że podane przeze mnie informacje były nieprawdziwe. I. Z.." - w przypadku braku uczynienia zadość żądaniom Powoda wskazanym w pkt. 1 żądania pozwu, w terminie 14 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku,

4. upoważnienie do opublikowania na koszt Pozwanej oświadczenia na czołowej stronie wydania dziennika Głos P. Dziennik (...)tj. na łamach serwisu internetowego (...)przez czas co najmniej 8 godzin poczynając od godz. 16.00 dnia dodania, o następującej treści: " Przepraszam Wojewódzki Szpital (...) w S. oraz personel Wojewódzkiego Szpitala (...) w S. za to, że na łamach elektronicznego wydania dziennika Głos P. Dziennik (...)tj. na łamach serwisu internetowego (...)podałam informacje, że w czasie pobytu na Szpitalnym Oddziale (...) Wojewódzkiego Szpitala (...) w S., w dniu 19 kwietnia 2014 r., w oczekiwaniu na pomoc medyczną spędziłam ponad cztery godziny leżąc na krzesłach, bez jakiegokolwiek zainteresowania ze strony służb medycznych oraz, że w szpitalu przez prawie pięć godzin mijała mnie opieka medyczna i nikt nie reagował na mój podejrzenie kiepski stan zdrowia oraz, że nikt nie potrafił mnie zdiagnozować. Oświadczam, że podane przeze mnie informacje były nieprawdziwe. I. Z.." - w przypadku braku uczynienia zadość żądaniom Powoda wskazanym w pkt. 2 żądania pozwu, w terminie 14 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku,

5. zasądzenie od Pozwanej na rzecz Towarzystwa (...) w S. kwoty 3.000 zł. płatnej w terminie 14 dnia od dnia uprawomocnienia się wyroku z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w zapłacie.

W uzasadnieniu żądania powód wskazywał, że rozpowszechnione przez Pozwaną informacje które ukazały się w powołanym dzienniku i na łamach portalu internetowego na temat nieprawidłowości pracy personelu Szpitalnego Oddziału (...) Wojewódzkiego Szpitala (...) w S., a w szczególności na temat nieprawidłowości przy podejmowaniu działań z zakresu świadczeń zdrowotnych względem osoby pozwanej podczas jej pobytu na powołanym oddziale w dniu 19 kwietnia 2014 r. są nieprawdziwe, i jednocześnie naruszają dobre imię i wizerunek Powoda, tym bardziej, że

z uwagi na funkcję jaką pełni szkalowanie szpitala wiąże się ze spadkiem zaufania społeczeństwa do podmiotu który winien cieszyć się najwyższym stopniem zaufania odbiorców świadczeń medycznych.

Pozwana I. Z. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa, podnosząc w uzasadnieniu swojego stanowiska, iż okoliczności i przebieg zdarzeń na Szpitalnym Oddziale (...) (...) szpitala z jej udziałem w dniu 19 kwietnia 2014r. był taki jak przedstawiła, i w pełni podtrzymuje wszystkie informacje i wiadomości zawarte w artykule jaki ukazał się w dniu 15 maja 2014r. na trzeciej stronie dziennika Głos P. Dziennik (...) oraz na łamach elektronicznego wydania dziennika Głos P. Dziennik (...) tj. na łamach serwisu internetowego (...)

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 19 kwietnia 2014r. pozwana I. Z. w związku z utrzymującym się od kilku dni stanem złego samopoczucia ( bóle głowy i mięśni, gorączka, dreszcze) i brakiem oczekiwanej poprawy po zażyciu ogólnie dostępnych leków przeciw grypowych, zgłosiła około godziny 14.25 swoją obecność pracownikowi recepcji Szpitalnego Oddziału (...) Szpitala w S.. W oczekiwaniu na udzielenie świadczeń zdrowotnych przebywała w poczekalni głównej.

bezsporne

O godzinie 15.00 pozwana została przyjęta przez ratownika medycznego w Punkcie Wstępnej Oceny Pacjenta. W karcie wstępnej segregacji oceny zdrowia pacjenta odnotowano parametry życiowe pozwanej oraz opisano zgłaszane przez nią dolegliwości, wykonano badanie EKG, a następnie nadano priorytet pilności 3 oznaczony kolorem zielonym. Pozwana nie wróciła już na poczekalnię główną, co z reguły jest standardem, tylko została skierowana do poczekalni wewnętrznej tzw. małej w celu oczekiwania tam na badanie lekarskie.

dowód; Karta wstępnej segregacji k.61, dokumentacja badania EKG k. 70-71, zeznania św. T. D. k.94, św. M. N. k.104.

O godzinie 15.24 założona została dokumentacja w systemie Eskulap dotycząca I. Z..

O godzinie 17.14 lekarz M. B. przeprowadził badanie podmiotowe pozwanej I. Z., a następnie przedmiotowe w oparciu o które określił w indywidualnej karcie zleceń rodzaj badań do wykonania w celu pogłębienia diagnostyki, oraz leki do podania doraźnie. Pozwana została przekazana na wewnętrzną sale obserwacyjną oznaczona numerem 152.

O godzinie 17.30 założono pozwanej wenflon, pobrano krew do badania, którą przekazano do laboratorium. Wyniki badania hematologicznego uzyskano o godzinie 18.12, wynik badania moczu o godzinie 18.42.

dowód; historia choroby k. 73, karta wstępnej segregacji - ocena zdrowia pacjenta k.61v, indywidualna karta zleceń k. 62, dokumentacja medyczna k. 68-69, zeznania św. M. N. k. 104-105.

W między czasie o godzinie 18.25 pozwana została przewieziona na badania obrazowe jamy brzusznej, po wykonaniu których ponownie na Szpitalny Oddział (...) wróciła o godzinie 18.50.

O godzinie 18.55 lekarz zlecił dodatkowe badanie krwi, a następnie o godzinie 19.51 konsultację neurologiczną, której wynik lekarz neurolog opisał o godzinie 20.30.

O godzinie 20.20 pozwana została skierowana na badanie RTG klatki piersiowej. O godzinie 22.15 wykonano badanie TK mózgowia. Po badaniu pozwana została przewieziona na monitorowane stanowisko obserwacyjne na sali 154.

O godzinie 23.00 pozwana została skierowana do konsultacji przez okulistę, a o godzinie 00.15 odbyła się konsultacja z lekarzem Oddziału (...). Po uzyskaniu opisu badania TK oraz interpretacji badań dodatkowych przez lekarza prowadzącego i konsultującego neurologa rozpoznano zapalenie opon mózgowo - rdzeniowych.

dowód; karta wstępnej segregacji - ocena zdrowia pacjenta k.61v, indywidualna karta zleceń k. 62, dokumentacja medyczna - wyniki badań k.63 - 67, k. 74-80.

O godzinie 1.40 pozwana zgodnie z zaleceniem lekarza neurologa została przekazana do dalszego leczenia do (...) Centrum (...) w G.. W chwili przyjęcia do szpitala była w stanie ogólnym średnim, krążeniowo i oddechowo wydolna, z zachowanym nieco spowolniałym kontaktem słowno-logicznym.

dowód; karta informacyjna k. 59.

W klinice chorób Zakaźnych GUM pozwana przebywała do dnia 8 maja 2014r.

dowód; karta informacyjna k. 86.

W dniu 15.05.2014r. na trzeciej stronie dziennika Głos P. Dziennik (...) oraz na łamach elektronicznego wydania dziennika Głos P. Dziennik (...) tj. na łamach serwisu internetowego (...) ukazał się artykuł zatytułowany " Umierałam na (...) a nikt się mną nie interesował" przedstawiający sformułowany przez pozwaną I. Z. opis wydarzeń, które jej zdaniem miały miejsce na Szpitalnym Oddziale (...) Wojewódzkiego Szpitala (...) w S. przy ul. (...) w dniu 19 kwietnia 2014r.

bezsporne - nadto dziennik Głosu P. Dziennika (...), wydanie z dnia 15.04.2014r. wydruk artykułu z internetowego portalu (...), pt. „Czytelniczka: Umierałam na (...), a nikt się mną nie interesował" z dnia 15.05.2014r. k. 14-16.

Na podstawie informacji medialnych postępowanie wyjaśniające wszczął Rzecznik Praw Pacjenta, który po przeprowadzeniu czynności sprawdzających nie stwierdził naruszenia prawa pacjenta I. Z.. Tożsame stanowisko zajęli również Konsultant Wojewódzki w dziedzinie medycyny ratunkowej, który w wyniku przeprowadzonej kontroli ocenił postępowanie personelu szpitala podjęte wobec pozwanej jako bardzo staranne i wnikliwe, zgodne z aktualnymi zasadami wiedzy medycznej i systemem medycyny ratunkowej.

dowód; opinia Konsultanta Wojewódzkiego Wojewody (...) k. 27, pismo Rzecznika Praw Pacjenta k. 30-33.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Na wzór konstrukcji dóbr osobistych osób fizycznych, choć z innym uzasadnieniem aksjologicznym, ustawodawca stworzył instytucję dóbr osobistych osób prawnych nakazując stosować do nich zgodnie z art. 42 kodeksu cywilnego odpowiednio przepisy o ochronie dóbr osobistych osób fizycznych. Dobra osobiste osób prawnych - to wartości niemajątkowe, dzięki którym osoba prawna może funkcjonować zgodnie ze swym zakresem działań.

Z odpowiednio stosowanego art.23 k.c. wynika w szczególności, że dobrami osobistymi osoby prawnej są m.in. jej dobre imię i renoma. Przysługiwanie każdej osobie prawnej takiego dobra osobistego nie budzi wątpliwości w orzecznictwie ani w piśmiennictwie. Dobre imię osoby prawnej jest łączone z opinią, jaką o niej mają inne osoby ze względu na zakres jej działalności. Renoma jako dobro osobiste osoby prawnej jest oczywista. Naruszeniem dobrego imienia (dobrej sławy) osoby prawnej może być zarzucenie jej działań niezgodnych z prawem lub zasadami etycznym (przy zastosowaniu obiektywnych kryteriów). Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2005 r.. III CK (...) (niepubl.), dobre imię osoby prawnej naruszają wypowiedzi, które, obiektywnie oceniając, przypisują osobie prawnej niewłaściwe postępowanie mogące spowodować utratę do niej zaufania potrzebnego do prawidłowego jej funkcjonowania w zakresie swych zadań.

Dokonując zatem, wedle zasad ogólnych, analizy sformułowanego roszczenia powoda w pierwszej kolejności, rozważenia wymagało czy rzeczywiście doszło do naruszenia dóbr osobistych osoby prawnej.

W niniejszej sprawie powód naruszenia swych dóbr osobistych w postaci dobrego imienia i wizerunku upatrywał w zachowaniu pozwanej polegającym na podaniu do publicznej wiadomości nieprawdziwych informacji na temat nieprawidłowości pracy personelu Szpitalnego Oddziału (...) Wojewódzkiego Szpitala (...) w S., a w szczególności na temat nieprawidłowości przy podejmowaniu działań z zakresu świadczeń zdrowotnych względem jej osoby podczas pobytu na oddziale w dniu 19 kwietnia 2014r. W artykule zatytułowanym "Umierałam na (...), a nikt się mną nie interesował" który ukazał się w dniu 15 maja 2014 r. na trzeciej stronie dziennika Głos P. Dziennik (...) oraz na łamach

elektronicznego wydania dziennika Głos P. Dziennik (...) tj. na łamach serwisu internetowego (...) dziennikarz cytował wypowiedzi pozwanej, z których wynikało, że na oczekiwaniu w izbie przyjęć spędziła pięć godzin leżąc bez ruchu na krzesłach, bez reakcji ze strony opieki medycznej, która mijając ją nie reagowała na jej podejrzanie kiepski stan zdrowia. Tytuł napisano pogrubioną czcionką wielokrotnie większych rozmiarów niż użyta w tekście. W podtytule określonym jako zdrowie, przywołano wypowiedź pozwanej, " że niewiele brakowało, a wśród lekarzy, pielęgniarek i ratowników zakończyłabym życie". Pozwana tak w odpowiedzi na pozew jak i w toku procesu nie kwestionowała, że dziennikarz w oparciu o rozmowę nią zamieścił jej wypowiedzi cytując w treści artykułu.

Istota sprawy sprowadzała się zatem do wyjaśnienia, czy zachowanie pozwanej prowadziło do naruszenia dobra osobistego chronionego przez art. 23 i 24 kc w postaci dobrego imienia, dalej czy było bezprawne, a jeśli tak, to czy pozwana wykazała brak bezprawności działania.

W pierwszej kolejności podkreślenia wymaga, że Sąd rozpoznaje sprawę w granicach jej podstawy faktycznej, co oznacza, że Sąd rozstrzyga w określonym stanie faktycznym, na podstawie dowodów zaoferowanych przez strony procesu, w odniesieniu do konkretnej objętej żądaniem w sprawie podstawy powództwa.

Powód prowadzi działalność leczniczą i rację ma zatem, że działalność taka wymaga szczególnej relacji pomiędzy personelem medycznym a pacjentem. Zdrowie jest szczególną wartością dla każdego człowieka, co powoduje, że względem podmiotów zajmujących się działalnością leczniczą stawia się szczególne wymagania mające zagwarantować, że zdrowie pacjenta nie ucierpi na skutek leczenia w danej placówce. Służą temu bardzo liczne przepisy normujące wymogi jakie muszą spełniać podmioty prowadzące działalność leczniczą. Pacjent musi mieć bowiem pełne zaufanie do podmiotu leczniczego udzielającego mu świadczeń zdrowotnych. Niewątpliwie powód musi liczyć się z krytyką swej działalności, nie może bowiem liczyć, że wszystkie wypowiedzi dotyczące jego działalności w ramach oceny szeroko rozumianej służby zdrowia, będą pochlebne. Bezspornie osoby wyrażające swoje opinie mają prawa do krytyki. Jednakże takie wypowiedzi nie mogą przekroczyć prawnych dopuszczalnych ram. Krytyka jest działaniem społecznie pożytecznym i pożądanym, lecz tylko wtedy jeżeli ma cechu rzetelności i rzeczowości. W ocenie Sądu wypowiedzi pozwanej na łamach artykułu przekroczyły ramy dopuszczalnej krytyki i naruszyły dobre imię Szpitala. Z ich treści wynika, że przez wiele godzin pozwana jako pacjentka Szpitalnego Oddziału (...) nie tylko nie uzyskiwała pomocy ale nawet zainteresowania ze strony lekarzy, pielęgniarek i ratowników, swoim widocznym złym stanem zdrowia leżąc bez ruchu na krzesłach. Wydzźwięk artykułu jest jednoznaczny i nosi cechy manipulacji faktami, a poprzez stawienie tak kategorycznych stwierdzeń przywołanych już w samym tytule artykułu wywołuje przekonanie u odbiorcy o nieodpowiedzialnej, nagannej, a wręcz karygodnej postawie personelu medycznego Szpitalnego Oddziału (...) powodowego szpitala. Publikacja artykułu przedstawiająca sformułowany przez pozwaną I. Z. opis wydarzeń, które jej zdaniem miały miejsce w Szpitalnym Oddziale (...) Wojewódzkiego Szpitala (...) w S. wzbudziła zainteresowanie opinii publicznej, w szczególności internautów których oceny całej sytuacji były ostre w formie i treści. Z podobną reakcją pacjentów niezadowolonych z wprowadzonego systemowego rozwiązania obsługi na Szpitalnym Oddziale (...) w złośliwych komentarzach z odwoływaniem się do "prawdy w artykule" spotykali się też pracownicy oddziału, jak wskazywał to w swoich zeznaniach ówczesny ordynator (...) świadek M. N.. To właśnie na podstawie informacji powziętych drogą medialną Rzecznik Praw Pacjenta wszczął postępowanie wyjaśniające celem oceny i sprawdzenia prawdziwości twierdzeń pozwanej zawartych w artykule prasowym. W oparciu o analizę dokumentacji medycznej Rzecznik nie stwierdził naruszenia prawa pacjenta I. Z. do świadczeń zdrowotnych, o którym mowa odpowiednio w art. 6 ust. 1 oraz art. 7 ust. 1 ustawy, przez podmiot leczniczy - Wojewódzki Szpital (...) w S.. Za nieprawdziwe uznane zostały twierdzenia o kilkugodzinnym oczekiwaniu na jakąkolwiek reakcję ze strony służb medycznych, bowiem od momentu wstępnego badania pacjentki przez ratownika medycznego ( godz.15.00 - 15.25) do czasu zbadania przez lekarza ( godz. 17.00 -17.14) minęła 1 godzina i 36 minut w trakcie którego to czasu pozostawała na wewnętrznej poczekalni oddziału. Jest to czas dopuszczalny nawet w przypadku osób o żółtym priorytecie segregacyjnym, a w przypadku priorytetu zielonego jest to czas bardzo krótki. Tożsame stanowisko przedstawił również w swoim sprawozdaniu Konsultant Wojewódzki w dziedzinie medycyny ratunkowej wyrażając opinię, że postępowanie personelu medycznego wobec chorej I. Z. było bardzo staranne i wnikliwe.

W judykaturze utrwalony jest pogląd, iż negatywne wypowiedzi na temat osób wchodzących w skład organów osoby prawnej lub pracowników tej osoby prawnej mogą prowadzić do naruszenia reputacji samej osoby prawnej (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11.01.2007r. II CSK (...), i z dnia 14.05. 2009r. I CSK (...)). Kwestionowane sformułowania, zawierające zarzuty pod adresem szeroko rozumianego personelu medycznego, są zarzutami kierowanymi pod adresem samej osoby prawnej, godzą w dobre imię placówki, narażają ją na utratę zaufania pacjentów tak aktualnych, jak i potencjalnych nowych, oraz trudności w funkcjonowaniu i realizacji celów.

Wobec wykazania przez powódkę naruszenia dóbr osobistych obowiązkiem pozwanej było wykazanie, że naruszenie dóbr osobistych nie było bezprawne, bowiem przepis art. 24 §1 k.c. określa sytuację procesową stron w toku postępowania sądowego w ten sposób, że strona powodowa zarzucając stronie przeciwnej naruszenie dobra osobistego wskazuje swoim roszczeniem na działanie strony przeciwnej, którego skutkiem jest naruszenie jej dobra osobistego. Natomiast na stronie przeciwnej, zgodnie z domniemaniem bezprawności naruszenia dobra osobistego spoczywa ciężar udowodnienia braku bezprawności działania, któremu zarzucono naruszenie dobra osobistego. Strona przeciwna musi zatem wykazać, by uwolnić się od tej odpowiedzialności za naruszenie dobra osobistego, że była do tego działania uprawniona.

Przenosząc zatem powyższe rozważania teoretyczne na realia niniejszej sprawy wymaga podkreślenia, że pozwana, aby skutecznie zakwestionować żądanie powoda, winna w toku postępowania zaoferować taki materiał dowodowy, który wskazywałby, że jej działania w postaci podania do publicznej wiadomości poprzez udzielenie wypowiedzi do prasy nie było bezprawne, a takich dowodów nie przedłożyła. W ocenie Sądu tym samym pozwana nie obaliła działającego przeciwko niej domniemania bezprawności naruszenia dóbr osobistych powoda. Pozwana poprzestała na twierdzeniu, iż jej zarzuty przedstawione w materiale prasowym były zgodne z rzeczywistością. Tymczasem jedynym dowodem przeciwko zapisom w dokumentacji obrazującym zakres oraz czas udzielania pozwanej w dniu 19 kwietnia 2014r. świadczeń medycznych było jej twierdzenie o rzekomym sfałszowaniu treści dokumentacji dla potrzeb prowadzonej kontroli. Zarzuty te w żaden sposób nie mogły odnieść oczekiwanego skutku, bowiem po pierwsze nie tylko nie były poparte żadnym innym dowodem, tym samym były gołosłowne, ale co istotne wpisy w Karcie wstępnej segregacji w części dotyczącej oceny stanu zdrowia pacjenta korespondują z godziną czynności wykonywanych przez Zakład (...) wygenerowanych przez system komputerowy. W kontekście powyższego za niewiarygodne Sąd uznał zeznania świadka T. D. o braku do godziny 19.00 jakichkolwiek działań wobec pozwanej ze strony personelu medycznego w tym zbadania jej przez lekarza, skoro o godzinie 17.30 przekazano do laboratorium do analizy materiał pobrany od pozwanej w oparciu o wcześniejsze zlecenie lekarskie po przeprowadzonym badaniu przedmiotowym.

Prowadzi to do wniosku, że twierdzenia pozwanej zawarte w artykule prasowym jak na stronie internetowej dziennika zawierały informacje nieprawdziwe i godziły w dobre imię powoda. Jak zostało to już powyżej wskazane, krytyka jest działaniem społecznie pożytecznym i pożądanym, lecz tylko wtedy jeżeli ma cechy rzetelności i rzeczowości. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3.12.2010r. I CSK (...), zgodził się na to, że wypowiedzi krytyczne, zwłaszcza w przestrzeni publicznej mogą cechować się pewną dawką przesady, jednakże muszą opierać się na prawdzie. Bez wątpienia działanie pozwanej nie można zakwalifikować jako dozwolonej krytyki, gdyż wyartykułowane przez nią twierdzenia upublicznione za pomocą prasy i Internetu nie stanowiły krytyki powoda ale sugestię, iż dopuścił się on działań nie tylko sprzecznych z dobrem pacjentem, ale wręcz godzących w najwyższe dobro każdego człowieka jakim jest zdrowie, co w przypadku podmiotu leczniczego jest swoistego rodzaju dyskwalifikacją jego działalności. W związku z tym zawarcie tak kategorycznych oskarżycielskich twierdzeń w upublicznionych materiałach godziło w dobre imię powoda. Nie ma podstaw do podzielenia poglądu, że swoboda wypowiedzi usprawiedliwia naruszenie dóbr osobistych przez przekazywanie informacji niezgodnych z rzeczywistością, czy też bezpodstawnie krzywdzących ocen. Sąd nie podzielił prezentowanej przez pełnomocnika pozwanej linii obrony, co miałyby wyłączać bezprawność, że udzielając wypowiedzi do prasy działała ona pod wpływem emocji związanych z przejściem poważnej choroby. Zwrócenia jednak uwagi wymaga, że od dnia pobytu pozwanej na Szpitalnym Oddziale (...) (19.04.2014r.) do dnia ukazania się publikacji (15.05.2014r.) minął prawie miesiąc który to czas pozwalał zdaniem Sądu na uspokojenie emocji i przeanalizowanie całej zaistniałej sytuacji.

Mając to wszystko na uwadze Sąd uznał, że twierdzenia pozwanej zawarte w publikacji prasowej niewątpliwie naruszyły dobra osobiste - wizerunek, opinię, dobre imię Szpitala co daje podstawy do zastosowania przewidzianych przez prawo środków w celu usunięcia skutków tego naruszenia. Sposób usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powinien być dobrany stosownie do rodzaju, intensywności i zasięgu dokonanego naruszenia.

Zgodnie z treścią przepisu art.24 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Skoro do naruszenia dóbr osobistych powoda doszło na łamach gazety codziennej (...) oraz na portalu internetowym tego dziennika, za środek odpowiedni do usunięcia skutków naruszenia należało uznać zamieszczenie w tych środkach przekazu stosownego oświadczenia.

Na zasadach przewidzianych w kodeksie uprawniony może również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Z powyższego wynika, iż cyt. przepis nie stanowi podstawy normatywnej dla zasądzenia zadośćuczynienia w każdym wypadku bezprawnego naruszenia dóbr osobistych, lecz odsyła do przepisów szczególnych, które przewidują ten środek, mianowicie art. 448 k.c., zgodnie z którym w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Ocenie sądu pozostawia jednak art. 24 § 1 k.c. kwestię, czy postulowana przez powoda treść i forma oświadczenia są odpowiednie i celowe oraz proporcjonalne w odniesieniu do naruszenia, jako zmierzające do usunięcia skutków pokrzywdzenia naruszeniem dobra osobistego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2011r., I CSK (...)).

W sprawie niniejszej, powód domagał się zastosowania zarówno środków ochrony niemajątkowej, jak i majątkowej tj. zasądzenia sumy pieniężnej na cel społeczny. Konstrukcja art. 448 k.c. wskazuje, iż zasądzenie kwoty pieniężnej tytułem zadośćuczynienia dla pokrzywdzonego, jest fakultatywne, a nie obligatoryjne. Wynika to z użytego w przepisie sformułowania „sąd może”. To sąd więc ostatecznie ocenia celowość i sposób zastosowania poszczególnych środków ochrony. Przesłanki żądania zadośćuczynienia i zasądzenia wskazanej sumy na cel społeczny (abstrahując od spornej w doktrynie i orzecznictwie kwestii winy), są w zasadzie te same (por. również wyrok SN z dnia 24 stycznia 2008 r. I CSK (...)). Fakultatywność zastosowania wskazanych w art. 448 k.c. środków ochrony, nie oznacza oczywiście dowolności. Podstawowym bowiem kryterium, podlegającym ocenie, pozostaje m.in. rozmiar i intensywność doznaney krzywdy moralnej a także stopień i zakres negatywnych konsekwencji, wynikających z faktu naruszenia dobra osobistego. Rozmiar i intensywność krzywdy oceniać należy według zobiektywizowanej miary, a nie subiektywnych odczuć pokrzywdzonego.

Swoboda decyzji sądu w rozstrzygnięciu o roszczeniach związanych z naruszeniem dóbr osobistych, odnosi się do oceny, czy zastosowanie środka finansowego jest w okolicznościach konkretnej sprawy odpowiednim i potrzebnym sposobem rekompensaty, czy też zastosowane inne środki ochrony niemajątkowej są wystarczające do naprawienia, zminimalizowania czy też usunięcia skutków naruszeń (por. wyrok TK z dnia 7 lutego 2005 r. SK (...)OTK ZU (...)poz. 13, glosa do wyroku SN z dnia 17 marca 2006 r. I CSK (...)J. S.-C. OSP (...)). Przy ocenie Sąd zobowiązany jest zbadać nasilenie złej woli oraz celowość zastosowania tego środka. W ocenie Sądu pozwanej można przypisać winę, bowiem kontrole niezależnych organów nadzorczych w tym Rzecznika Praw Pacjenta nie potwierdziły zasadności jej zarzutów. Z drugiej strony trzeba mieć na uwadze, że działania pozwanej wynikały z subiektywnego przekonania o nieprawidłowym potraktowaniu je przez personel medyczny Szpitala.

Uznając zatem zasadność powództwa wywiedzionego przez Wojewódzki Szpital (...) w S., Sąd zobowiązał pozwaną do przeproszenia powoda w sposób i w formie wskazanej w punkcie pierwszym i drugim sentencji wyroku, uznając, iż zobowiązanie to będzie stanowić odpowiednią ekwiwalentną formę i bardzo poważną satysfakcję zadośćuczynienia



naruszonym dobrom osobistym, dlatego też roszczenie w przedmiocie zasądzenia kwoty 3.000 zł na cel społeczny sąd poczytał jako niezasadne, oddalając powództwo w tym zakresie (punkt 5 wyroku).

Z tych względów orzeczono jak w pkt 1 do 4 wyroku.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art.98 i art.108 kpc Rozliczenie kosztów procesu nastąpiło w oparciu o faktyczne rozstrzygnięcie wyroku. W zakresie całości zgłoszonego powództwa, roszczenie powoda zostało uwzględnione w połowie, co skutkowało wzajemnym zniesieniem kosztów z tytułu zastępstwa procesowego (pkt 6 i 7 wyroku).